

Kościańska, Irena Maria

"Polska i Bałtyk", Henryk Bagiński, Warszawa 1959 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 491-492

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pruskie jednakże w ostatecznym rachunku nie zlikwidowało wielkiej własności (s. 133).

Sprawozdanie z omawianej książki chciałbym zakończyć paru uwagami. Okres od 1880 do 1915 r. jest stosunkowo szeroko przedstawiony, w wielu wypadkach daje nowe materiały i nowe naświetlenie. Żałować wypada jednakże, iż okres lat 1918 — 1945 został potraktowany tylko szkicowo. Prusy Wschodnie i Pomorze Zachodnie przedstawiono jako eksperyment wprowadzenia w życie ustroju rolnego nazistów, a Pomorze (województwo pomorskie z lat międzywojennych) jako obraz niedostatków wsi okresu sanacyjnego (s. 148 — 166). Dalej wydaje się, że dyskusję merytoryczną z Autorem musi przeprowadzić czasopismo pomorskie. Marginesowe uwagi, dotyczące Mazur i Warmii, zawarte w omawianym wydawnictwie, nie upoważniają do podjęcia jej na łamach „Komunikatów”.

Tadeusz Grygier

HENRYK BAGIŃSKI, *Polska i Bałtyk*. Zagadnienie dostępu Polski do morza, Warszawa 1959, s. 324.

Praca autora jest adresowana do młodzieży. Książka ma rozbudzić u niej zainteresowania morskie, skierować ją do zawodów związanych z morzem (s. 262). Stąd charakter tej książki jako kompedium wiedzy o „uprawie morza”. Podręcznik ten ma jednak wyraźny cel polityczny. Autor podkreśla, że książka winna nie tylko „oświetlić wzajemną zależność Polski i Bałtyku, lecz całe zagadnienie dominujące na przestrzeni historii Polski... Polska macierzysta była od zarania istnienia państwa polskiego związana z morzem i dlatego główną cechą Polski jest jej bałtyckość... Ta główna cecha Polski składa się na indywidualność geograficzną i gospodarczą Polski, podstawę trwałego istnienia państwa polskiego...”. W wyniku takiej oceny autor stwierdza, iż „naród nasz musi prowadzić zdecydowaną politykę morską” przez rozwijanie transportu morskiego, rozwinięcie rybołówstwa morskiego, równomierny rozwój gospodarczy całego wybrzeża itd.

Stąd przy omawianiu tej książki winny być wzięte pod uwagę kryteria dydaktyczne oraz publicystyki polityczno-gospodarczej. Bardzo pozytywnie pod kątem tych spojrzeń omówił pracę H. Bagińskiego Eugeniusz Kwiatkowski, współtwórca Gdyni i polskiej polityki morskiej przed wojną, a po wojnie pełnomocnik rządu do spraw morza i wybrzeża¹⁾. Opinia wyrażona przez E. Kwiatkowskiego jest bardzo dodatnia: „Książka Henryka Bagińskiego jako skondensowana encyklopedia polskiej myśli morskiej zapisze się dobrze w pamięci młodego pokolenia”.

Dla środowiska olsztyńskiego natomiast ważną sprawą byłoby skonfrontowanie omawianej książki z poprzednimi wydaniem celem wypośrodkowania rozwoju polskiej myśli bałtyckiej nie tylko u samego autora, ale i w kontekście wydarzeń po r. 1945²⁾. Dalej chodziłoby o porównanie części historycznej książki z pracami popularnymi, wydanymi przez Instytut Bałtycki po 1945 roku³⁾. Natomiast księgę trzecią pracy H. Bagińskiego należałoby skonfrontować z wynikami sesji pomorskiej Instytutu Historii PAN w Gdańsku

¹⁾ E. Kwiatkowski, *Polska i Bałtyk*, Tygodnik Powszechny, 29 XI 1959 nr 48.

²⁾ Mowa tu o następujących pracach H. Bagińskiego: *Zagadnienie dostępu Polski do morza*, Warszawa 1927; *Polska i Bałtyk*, Edinburgh — Londyn 1942; *Polend's Freedom of the Sea*, Kirkcaldy 1944; *Poland and the Baltic*, London 1946.

³⁾ Chodzi tu o prace Karola Górskiego: *Polska w zlewisku bałtyckim*, Gdańsk 1947 oraz o pracę Władysława Konopczyńskiego: *Kwestia Bałtycka do XX wieku*, Gdańsk 1947, s. 216.

25 — 28 X 1954 r.⁴⁾). Wreszcie ostatnia sprawa, która bezpośrednio dotyczy środowiska olsztyńskiego, to uwzględnienie roli Prus Wschodnich lub w węższym zakresie Warmii i Mazur czy województwa olsztyńskiego w polskiej polityce i gospodarce morskiej.

Naturalnie, ożywienie tego tematu wymagałoby podjęcia szerokiej dyskusji. Tu wskazać by należało na jeden bardzo istotny moment różniący np. wydanie tej książki z wydaniem z r. 1946. Księga I omawiająca indywidualność geograficzną i gospodarczą Polski w porównaniu do poprzednich wydań rezygnuje z wypuklania charakteru pomostowego Polski, a podkreśla centralne położenie Polski w Europie, jej związenie z Europą Zachodnią. Ta różnica nastawienia autora zaznacza się wyraźnie we wszystkich partiach pracy, zresztą jako wynik sytuacji politycznej Polski po r. 1945.

Pogłębioną jest w obecnym wydaniu księga II pt. Niemiecki napór na Wschód, dzięki uwzględnieniu najnowszych powojennych badań naukowych oraz objęciu swymi rozważaniami również współczesnej niemieckiej akcji rewizjonistycznej. Bardziej niż w poprzednich wydaniach podkreślony jest moment geograficznego rozwoju państwa pruskiego jako wyniku istnienia trzech ośrodków państwowo-twórczych państwa pruskiego: Królewca, Berlina oraz Mark i Cieve.

Ta część historyczna aktualnego dzisiaj tak jak w r. 1930 tematu Polska i Bałtyk jeszcze bardziej podkreśla słusność istnienia pojęcia Bałtyk polski, jak Bałtyk duński, szwedzki, rosyjski, finlandzki. Bałtyk w latach 1939 — 1945 stał się zresztą jednym z ważniejszych terenów wydarzeń politycznych i ostatecznie wynik wojny zlikwidował dwa z trzech istniejących pruskich ośrodków państwowych — Królewiec i Berlin. W takim kontekście Bałtyk — jak słusznie stwierdza prof. W. Konopczyński — nie jest tylko *sprawą, problemem naukowym, ale kwestią*. Otóż wydaje się, że autor nie wykorzystał wszystkich elementów kwestii bałtyckiej.

Podobnie nie w pełni wykorzystany jest element własnego życia, programu politycznego, gospodarczego i społecznego ziem polskich bezpośrednio związanych z Bałtykiem, sprawy, które stanowią jeden z głównych komponentów, składników rozważań prof. K. Górskiego. Ogólnie, może zbyt ostro się wyrażając, autor nie dojrzał zagadnienia — i to nieraz specyficznego — regionów przymorskich Polski. To podejście odbiło się najbardziej na sprawach regionu olsztyńskiego, o którym są w książce tylko drobne wzmianki.

Księga trzecia, traktująca o gospodarce morskiej Polski, jest najbardziej przerobioną, uzupełnioną i przereklamowaną w porównaniu do poprzednich wydań. Zrozumiałe jest to, jeśli chodzi o partie dotyczące gospodarki po r. 1945. Żałować należy, że autor ograniczył się właściwie tylko do wzmianek na temat polskiej gospodarki i polityki morskiej w latach 1918 — 1939 i nie streścił choćby rozdziałów dotyczących tego okresu z pracy z r. 1946. Encyklopedyczne ujęcie rozwoju gospodarki morskiej w latach 1945 — 1959 zaciemniło jednakże obraz polityki morskiej Polski w tych latach, jej dynamikę, która znalazła przecież swój wyraz w referatach i dyskusji na sesji pomorskiej PAN w r. 1954. Wytłumaczeniem tego faktu jest jedynie chyba adresat, do którego książka jest skierowana — młodzież. Czy słuszne były obawy autora, że obraz polskiej polityki morskiej byłby za trudny i skomplikowany dla tego adresata. Zresztą wydaje się, że książka H. Bagińskiego jest również pasjonującą lekturą i dla dorosłych.

Irena Maria Kościńska

⁴⁾ Przede wszystkim o ustosunkowanie się do referatu Z. Ćwieka i J. Gluźńskiego: Osiągnięcia Polski Ludowej na Pomorzu i w gospodarce morskiej.